

JEGO I NASZA MATKA...

MARYJA

Wykład 9

Ks. Mirosław Łanoszka

„Tyś krzak Mojżeszów, boskim ogniem gorejąca” - obraz dziewictwa Maryi i jej Bożego macierzyństwa

„Krzew płonący” – starotestamentową figurą dziewiczej Matki Chrystusa

Na Synaju, w miejscu, gdzie Mojżesz doświadczył Boga, w IV wieku założono klasztor pod wezwaniem świętej Katarzyny Aleksandryjskiej, zwany początkowo klasztorem „Krzewu Ognistego”. W tym starożytnym sanktuarium znajduje się wyjątkowa kaplica, umieszczona według tradycji, w miejscu „krzewu ognistego”, upamiętniając tym samym objawienie, jakie stało się udziałem Mojżesza. W alegorycznej egzegezie ojców Kościoła „płonący krzew” stanowi wyjątkową starotestamentową figurę opisującą Maryję w misterium jej dziewictwa i Bożego macierzyństwa. Porównanie wydarzenia, jakim było objawienie się Boga w płonącym krzewie z Maryją ma charakter alegoryczny, a więc służy zobrazowaniu Maryjnego misterium: „To, co było przedstawione jako figura przez płomień i przez krzew, otwarcie ukazało się w misterium Dziewicy. Jak na wzgórzu krzew płonął, ale się nie spalał, tak Dziewica zrodziła światło, lecz się nie zanieczyściła. Niech ci się owo porównanie do krzewu nie wydaje rzeczą niestosowną: on prefiguruje ciało Dziewicy, która poczęła Boga” (fragment homilii bożonarodzeniowej Grzegorza z Nyssy, wielkiego ojca kapadockiego z IV wieku).

Jedna z inwokacji zawartych w hymnie „Tercji” (łacińska nazwa jednej z godzin w strukturze tego nabożeństwa, która odpowiada naszej godzinie dziewiątej przed południem) „Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny” pozdrawia Matkę Jezusa Chrystusa słowami: „Tyś krzak Mojżeszów, boskim ogniem gorejąca”.

Bóg objawia się Mojżeszowi w płonącym krzewie

W życie Mojżesza wkroczył Bóg, by uczynić z niego pośrednika swojego działania w wyzwaniu Izraelitów z niewoli egipskiej. Bóg powołując Mojżesza do tej misji objawił się mu w tajemniczy sposób w ziemi Madian w płonącym krzewie. Księga Wyjścia opowiada o tym wydarzeniu w następujących słowach: „Mojżesz wypasał właśnie trzodę swojego teścia Jetra, który był kapłanem Madianitów. Przeprowadził stado przez pustynię i zmierzał ku górze Boga, zwanej Horeb. Nagle anioł PANA pojawił się przed nim w płomieniu buchającym z krzewu. Mojżesz widział, jak ogień płonął wśród cierni, lecz ich nie spalał. Pomyślał więc: «Podejdę bliżej i zobaczę to niezwykle zjawisko. Dlaczego krzew nie obraca się w popiół?». Gdy PAN zobaczył, że zaciekawiony Mojżesz podchodzi, zawołał do niego z krzewu: «Mojżeszu, Mojżeszu!». On odrzekł: «Jestem!». «Nie podchodź tu! Zdejmij sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą». I dodał: «Ja jestem Bogiem twojego ojca, Bogiem

Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba». Mojżesz zakrył twarz, gdyż lękał się patrzeć na Boga” (Wj 3,1-6).

Odrzucony przez faraona i swoich hebrajskich braci

Wyjaśniając etymologię imienia Mojżesza (hebr. *Mōšeh*) autor Księgi Wyjścia odwołuje się do hebrajskiego czasownika *māšāh*, który oznacza „wyciągnąć”: córka faraona ocalonemu z wody chłopcu nadaje imię Mojżesz, uzasadniając ten wybór słowami: „Wyciągnęłam go z wody” (Wj 2,10). Prawdopodobnie imię Mojżesz posiada źródłosłów egipski: zaczerpnięty z tego języka termin „urodzić” (*msj*), poprzedzony elementem religijnym, nadawał danemu imieniu charakter teoforyczny (por. Ramses, Tutmosis). Możliwe, że imię „Mojżesz” przyjmuje kształt hebrajski, a poprzedzająca semicki rdzeń część pochodzenia egipskiego, nadaje mu znaczenie: „poczęty/zrodzony przez”. W świetle powyższej analizy przekład teoforycznego imienia egipskiego „Tut-moses” brzmiałby „zrodzony przez (boga) Tut”, natomiast w przypadku Mojżesza chodziłoby jedynie o formę skróconą – „zrodzony” - gdyż aluzja do bóstwa została pominięta.

Chociaż większość swojego dotychczasowego życia Mojżesz spędził wśród Egipcjan, to jednak będąc świadkiem ucisku, jakiego Hebrajczycy doznawali ze strony faraona stanął po stronie swych cierpiących braci (por. Wj 2,11). Mojżesz wchodząc w konflikt z Egipcjanami (por. Wj 2,12-13) został zmuszony do ucieczki z imperium faraona (por. Wj 2,15). Pomimo zdecydowanej postawy w obronie rodaków Mojżesz nie został zaakceptowany przez nich jako pełnoprawny członek narodu wybranego (por. Wj 2,14). Odrzucony przez faraona i swoich hebrajskich braci Mojżesz uciekł do ziemi Madian (por. Wj 2,15), gdzie znowu stanął po stronie pokrzywdzonych: tym razem kobiet, córek Reuela, z których jedna, Sefora, została jego żoną i matką Gerszoma (por. Wj 2,16-22). Był to czas w życiu Mojżesza, w którym zaczął on przyzwyczajać się do życia na wygnaniu.

Doświadczenie Boga – radykalnym zwrotem w życiu Mojżesza

Księga Wyjścia opowiadając o objawieniu się Boga w płonącym krzewie podaje, że teść Mojżesza, przedstawiony jako kapłan Madianitów o imieniu Jetro, powierzył mu swoją trzodę, co może świadczyć o znacznym stopniu integracji Hebrajczyka z lokalną społecznością. To właśnie wtedy, kiedy mogłoby się wydawać, że Mojżesz pogodził się z wygnańczą rzeczywistością, a pasterskie zajęcia stały się codziennością dokonał się radykalny zwrot w jego życiu, wywołany niezwykłym spotkaniem z Bogiem. O tym nadzwyczajnym wydarzeniu, jakim jest doświadczenie Boga, który odnajdując człowieka pozwala mu poznać prawdę o sobie opowiada Księga Wyjścia.

„Ogień” oznaczający bliskość, majestat i potęgę Boga

Zgodnie z biblijnym przekazem Mojżesz „przeprowadził stado przez pustynię”, co sugeruje, że wyszedł poza miejsce wykorzystywane zwyczajowo do wypasu, udając się „ku górze Boga, zwanej Horeb” (Wj 3,1). Etymologia nazwy „Horeb” wskazuje, że chodzi o miejsce suche i nieurodzajne o charakterze pustynnym, które w tradycji biblijnej służy określeniu masywu górskiego, znanego bardziej pod nazwą - Synaj. Kiedy Mojżesz znalazł się na tym pustkowiu, stanowiącym strefę buforową pomiędzy państwem faraona i ziemią Madianitów, dostrzegł dziwne zjawisko, polegające na tym, że buchający z wnętrza krzewu ogień nie powodował jego spalania (por. Wj 3,2b). Narrator tego biblijnego opisu podaje, że w ten sposób pojawił się przed Mojżeszem „anioł PANA” (por. Wj 3,2a), którego postać należy rozumieć jako formę objawiającego się Boga, natomiast ogień stanowi charakterystyczny element tego nadprzyrodzonego wydarzenia, nazywanego teofanią. Wspomniany anioł był widzialnym przedstawicielem niewidzialnej obecności Boga, który bezpośrednio rozmawiał z Mojżeszem. Próby

identyfikacji gatunku „płonącego krzewu” są bardzo różne, a jedna z nich wiąże hebrajski termin określający tę drzewiastą roślinę (hebr. *s^ene(h)*) z nazwą góry Synaj (hebr. *sⁱnaj*): chodziłoby o pewną grę słów. To, co ujrzał Mojżesz przyciągnęło jego uwagę. Zdumiony niecodziennym fenomenem zaangażował się w znalezienie odpowiedzi na nurtującego go pytanie: „Dlaczego krzew nie obraca się w popiół?” (Wj 3,3). Kiedy tylko Bóg dostrzegł to zainteresowanie Mojżesza, który podszedł, aby zobaczyć z bliska „płonący krzew” zawołał do niego: „Mojżeszu, Mojżeszu!” (Wj 3,4). Postawa Mojżesza pragnącego wyjaśnić naturę tajemniczego zjawiska dobrze ilustruje najgłębsze tęsknoty ludzkiego serca, które ciągle poszukuje, często nieświadomie, Boga, gdyż wciąż go nie spotkało.

Odnaleziony przez Boga człowiek rozpoczyna nowe życie

Dwukrotne wezwanie Mojżesza po imieniu przeniosło jego uwagę od tego niecodziennego doświadczenia, jakim był palący się w krzewie ogień, na osobę stojącą za tym fenomenem, co potwierdziła jego natychmiastowa odpowiedź, wyrażająca się w postawie gotowości do słuchania: „Jestem!” (hebr. *hinnēnī* – dosłownie: „oto ja”; Wj 3,4b). Pozostawiając na boku rozważania na temat zwyczaju zdejmowania sandałów w miejscu świętym, praktykowane do dzisiaj, chociażby przez muzułmanów, warto wnikać w sens polecenia, jakie otrzymał Mojżesz od Boga (por. Wj 3,5): przynaglające wezwanie do szybkiego zrzucenia obuwia oznacza, że ta zwykła ziemia stała się święta, gdyż została uświęcona obecnością Boga, który nawet nieurodzajnej pustyni nadaje sakralny charakter, by odnalezionemu tam człowiekowi zmienić serce i życie.

Biblijny opis pierwszego spotkania Boga z Mojżeszem łączy w sobie zwykłe elementy codziennego ludzkiego doświadczenia z rzeczywistością nadzwyczajną. Objawienie się Boga w płonącym krzewie spowodowało radykalny zwrot w dotychczasowym życiu pasterskim Mojżesza, który od tego momentu rozpoczął nowe życie wybawcy: skromny pasterz wszedł na drogę duchowej wędrówki w obcej ziemi Madianitów, by w ten sposób pokazać, że Bóg inicjuje dzieło wyzwolenia swego ludu z niewoli tam, gdzie uzna to za konieczne.

Objawienie się Boga Mojżeszowi w płonącym krzewie zapoczątkowało wydarzenia, które uczyniły z niego poprzednika Mesjasza, wyzwoliciela narodu wybranego z niewoli. Mojżesz pośrednicząc w przekazywaniu ludziom woli Boga zapowiedział los Syna Bożego, który w sposób doskonały objawił i wypełnił wolę swego Ojca.

Maryja „Płonącym Krzewem”

W tradycji ojców Kościoła „płonący krzew” stał się figurą opisującą Maryję w misterium jej dziewictwa i Bożego macierzyństwa.

Objawienie Boga na Synaju zapowiada objawienie się Boga poprzez Maryję

Góra Synaj, jako miejsce objawienia się Boga, symbolizuje dziewiczą Matkę Chrystusa, w której ciele Bóg nie tylko objawił się ludziom, ale sam stał się człowiekiem. Objawienie się Boga Mojżeszowi we wnętrzu krzewu zapowiada objawienie się Boga ludzkości poprzez Maryję. Ojcowie Kościoła dostrzegają także w „krzewie” dziewicze łono Maryi, a w „płonącym ogniu” Boży ogień, dzięki któremu Bóg objawia się.

Objawienie się Boga w płonącym krzewie nawiązaniem do sceny zwiastowania

Ponieważ odpowiednikiem wydarzenia związanego z płonącym krzewem, opowiedzianego w Księdze Wyjścia, w alegorycznej egzegezie, jest nowotestamentowa scena zwiastowania w Nazarecie, dlatego też kaplica „Płonącego Krzewu” na Synaju została dedykowana właśnie tajemnicy zwiastowania Najświętszej Maryji Pannie. Znajdujące się w tym wyjątkowym miejscu ikony przedstawiają Maryję siedzącą pośród płonącego krzewu i trzymającą na rękach Jezusa. W ten sposób została symbolicznie zobrazowana tajemnica Niepokalanego Poczęcia i dziewictwa Maryi: ogień płonący w krzewie, lecz go niespalający, symbolizuje Ducha Świętego zstępującego na Maryję, który nie naruszył jej dziewictwa, lecz je uświęcił: „Święty, nieśmiertelny Duch Najświętszy, rosą swego bóstwa ustrzegł Cię przed pochłonięciem przez Boski ogień; to także zapowiedział krzak Mojżesza” (św. Jan z Damaszku). Obraz „płonącego krzewu” w tradycji ojców Kościoła dobrze ilustrował dziewictwo i Boże macierzyństwo Maryi, co znalazło swój wyraz w słowach patriarchy Konstantynopola Proklusa (V wiek), który nazywał Matkę Jezusa: „Krzewem żyjącym, który nie został spalony przez ogień zrodzenia Boga”.

Warto przytoczyć fragment modlitwy zaczerpnięty z hymnów maryjnych Kościoła etiopskiego, który nawiązuje do treści obecnych w starotestamentowym obrazie płonącego krzewu: „Maryjo, Ty jesteś krzewem, jaki oglądał Mojżesz pośród niespalającego ognia, którym był Syn Boży. On przyszedł i zamieszkał w Twoim wnętrzu, a ogień Jego boskości nie strawił Twego ciała. Módl się za nami, o Święta!”.

Pytanie:

Jakiej tajemnicy z życia Maryi została poświęcona kaplica „Płonącego Krzewu” na Synaju?